

## UZASADNIENIE

Powód (...) W. – Zarząd (...) z siedzibą w W. 9 maja 2016 roku wystąpił w niniejszej sprawie z pozwem przeciwko M. B., w którym wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 540,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 270, 40 zł od dnia 4 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 270, 40 zł od dnia 19 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty

oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że w dniach 19 września 2015 roku oraz 4 listopada 2015 roku pozwany korzystał z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego dokumentu przewozu. W związku z tym pozwany został dwukrotnie wezwany do zapłaty opłaty dodatkowej w kwotach po 266 zł oraz należności przewozowej w kwotach po 4,40 zł. Pozwany nie uregulował należności.

(pozew k. 1-4)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 czerwca 2016 roku, sprostowanym postanowieniem z tej samej daty, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty, zgodnie z żądaniem powoda.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty.

(sprzeciw k. 9)

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 roku sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W..

W odpowiedzi na pozew z 24 stycznia 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż powództwo nie zostało udowodnione, bowiem wymienione w treści pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym dowody nie są tożsame z tymi przedłożonymi przez powoda. Ponadto, jego zdaniem, w pozwie nie zawarto żadnych twierdzeń uzasadniających żądanie. Zakwestionował też żądanie odsetkowe.

(odpowiedź na pozew k. 33-35)

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2017 roku pozwany podniósł ponadto zarzut przedawnienia. Wskazał ponadto, że w dniu drugiej kontroli, to jest w dniu 4 listopada 2015 roku posiadał ważną i naładowaną kartę miejską, co powód mógł łatwo sprawdzić i tym samym nie obciążać pozwanego dodatkową opłatą. Zakwestionował również 7 dniowy termin na okazanie powodowi dokumentu przejazdu.

(pismo k. 44-47)

Ponadto, na rozprawie w w/w dacie, pozwany wniósł pozew wzajemny, w którym domagał się zasądzenia od powoda na swoją rzecz kwoty 1.324 zł wraz z odsetkami liczonymi od kwot:

a) 196 zł od dnia 28 maja 2010 roku do dnia zapłaty,

- b) 196 zł od dnia 30 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty,
- c) 196 zł od dnia 29 listopada 2010 roku do dnia zapłaty,
- d) 196 zł od dnia 24 marca 2011 roku do dnia zapłaty,
- e) 90 zł od dnia 19 października 2011 roku do dnia zapłaty,
- f) 90 zł od dnia 30 listopada 2011 roku do dnia zapłaty,
- g) 90 zł od dnia 14 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,
- h) 90 zł od dnia 6 marca 2012 roku do dnia zapłaty,
- i) 90 zł od dnia 25 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty,
- j) 90 zł od dnia 25 lipca 2012 roku do dnia zapłaty.

oraz zasądzenia od pozwanego wzajemnego na rzecz powoda wzajemnego zwrotu kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu wskazał, że korzystał z karty miejskiej numer (...), którą w okresie od 2001 roku do 2012 roku na bieżąco doładowywał celem korzystania z komunikacji miejskiej. Podniósł, iż z uwagi na zmianę przez powoda (pozwanego wzajemnego) kart miejskich, karta doładowywana przez pozwanego (powoda wzajemnego) była nieważna, a zatem kwoty uiszczone tytułem doładowań powinny zostać zwrócone. Wskazał, iż w dniu 28 maja 2010 roku zakupił 90-dniowy bilet sieciowy ważny do 25 sierpnia 2010 roku, podczas gdy możliwość wykorzystania biletów imiennych uprzednio zakodowanych na niespersonalizowanych kartach miejskich wygasła 30 czerwca 2010 roku. W jego ocenie powód (pozwany wzajemny) celowo zakodował kartę miejską, z której po 30 czerwca 2010 roku pozwany (powód wzajemny) nie mógł korzystać.

(pozew wzajemny k. 48-51)

W odpowiedzi na pozew wzajemny (...) W. wniosło o oddalenie powództwa wzajemnego ze względu na przedawnienie roszczenia, a także o zasądzenie kosztów procesu od powoda wzajemnego na rzecz pozwanego wzajemnego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew wzajemny k. 65-66)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 19 września 2015 roku M. B. korzystał w W. z transportu miejskiego – (...) bez odpowiedniego dokumentu przewozu. W trakcie podróży M. B. został poddany kontroli biletowej przez kontrolera Zarządu (...) W., posługującego się nr służbowym (...). Na skutek braku ważnego biletu kontroler wystawił M. B. w dniu 19 września 2015 roku wezwanie do zapłaty na kwotę 266 zł stanowiącą opłatę dodatkową oraz na kwotę 4,40 zł odpowiadającą należności przewozowej. Pozwany nie uiszczył powyższej kwoty.

(wezwanie do zapłaty – k. 22)

W dniu 4 listopada 2015 roku M. B. korzystał w W. z transportu miejskiego – bez odpowiedniego dokumentu przewozu. W trakcie podróży M. B. został poddany kontroli biletowej przez kontrolera Zarządu (...) W., posługującego się nr służbowym 489. Na skutek braku ważnego biletu kontroler wystawił M. B. w dniu 4 listopada 2015 roku wezwanie do zapłaty na kwotę 266 zł stanowiącą opłatę dodatkową oraz na kwotę 4,40 zł odpowiadającą należności przewozowej. Pozwany nie uiszczył powyższej kwoty.

(wezwanie do zapłaty k. 23)

M. B. w terminie 7 dni od w/w kontroli nie złożył do Zarządu (...) dokumentu uprawniającego go do przejazdów w czasie kontroli.

(bezsporne)

Pismem z 16 listopada 2015 roku pozwany (powód wzajemny) wniósł do Zarządu (...) skargę z wnioskiem o anulowanie opłaty dodatkowej nałożonej na niego w dniu 4 listopada 2015 roku.

(skarga k. 86)

Skarga i wniosek w niej zawarty zostały rozpoznane negatywnie.

(pismo k. 87)

Zgodnie z postanowieniami Tytułu II. Działu IV § 42 ust. 2 Taryfy przewozowej za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W. nadzorowanego przez Zarząd (...) (załącznik do Uchwały nr XXVI/858/2008 Rady miasta stołecznego W. z 13 marca 2008 roku, zmienionej Uchwałą nr XLVII/1454/2009 Rady miasta stołecznego W. z 15 stycznia 2009 roku) z dniem 31 grudnia 2009 roku zakończono wydawanie niespersonalizowanych kart miejskich z biletami imiennymi, dając możliwość do dnia 30 czerwca roku wykorzystania biletów imiennych uprzednio zakodowanych na kartach niespersonalizowanych. Po tej dacie bilety imienne były ważne wyłącznie na Spersonalizowanych (...) Kartach Miejskich oraz innych zaakceptowanych przez Zarząd (...) nośnikach biletów długookresowych.

M. B., korzystając z automatów biletowych zakupił:

- 28 maja 2010 roku bilet 90 dniowy imienny za kwotę 196 zł,
- 30 sierpnia 2010 roku bilet 90 dniowy imienny za kwotę 196 zł,
- 29 listopada 2010 roku bilet 90 dniowy imienny za kwotę 196 zł,
- 24 marca 2011 roku bilet 90 dniowy imienny za kwotę 196 zł,
- 19 października 2011 roku bilet 30 dniowy imienny za kwotę 90 zł,
- 30 listopada 2011 roku bilet 30 dniowy imienny za kwotę 90 zł,
- 14 stycznia 2012 roku bilet 30 dniowy imienny za kwotę 90 zł,
- 6 marca 2012 roku bilet 30 dniowy imienny za kwotę 90 zł,
- 25 czerwca 2012 roku bilet 30 dniowy imienny za kwotę 90 zł,
- 25 lipca 2012 roku bilet 30 dniowy imienny za kwotę 90 zł.

Wskazane bilety zostały aktywowane odpowiednio:

28 maja 2010 roku, 30 sierpnia 2010 roku, 30 listopada 2010 roku, 24 marca 2011 roku, 19 października 2011 roku, 30 listopada 2011 roku, 14 stycznia 2012 roku, 6 marca 2012 roku, 25 czerwca 2012 roku, 25 lipca 2012 roku.

(historia transakcji k. 54,55; pismo k. 56, 57; historia transakcji 67,68, zeznania M. B. k. 133)

W okresie od 28 maja 2010 roku do 25 lipca 2012 roku pozwany (powód wzajemny) korzystał z (...) komunikacji miejskiej.

(wezwanie do zapłaty k. 4 akt I C 346/12, zeznania M. B. k. 133)

Prawomocnym wyrokiem z 29 marca 2012 roku wydanym przez tutejszy Sąd w sprawie o sygn. akt I C 346/12 zasądzono od M. B. na rzecz (...) W. m.in. kwotę 152,80 zł za korzystanie w dniu 11 października 2010 roku z komunikacji miejskiej bez ważnego dokumentu przewozu.

(wyrok k. 3 akt I C 346/12)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o przywołane wyżej dokumenty dołączone do akt niniejszej sprawy. Sąd uznał, iż przedmiotowe dokumenty nie budziły wątpliwości w zakresie ich treści i pochodzenia od poszczególnych osób oraz zostały sporządzone w sposób rzetelny. Ich treść i forma nie były również kwestionowane przez strony. Dodatkowo Sąd oparł się na zeznaniach pozwanego (powoda wzajemnego), które uznał za wiarygodne.

Stan faktyczny został ponadto ustalony na podstawie okoliczności pomiędzy stronami bezspornych oraz przez nie przyznanych.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 540,80 (2 x 270,40 zł) wraz z odsetkami ustawowymi oraz ustawowymi za opóźnienie – z tytułu korzystania przez pozwanego w dniach 19 września i 4 listopada 2015 roku z komunikacji miejskiej organizowanej przez (...) W. – Zarząd (...) w W. bez ważnych dokumentów uprawniających go do przejazdu tą komunikacją. Jednorazowa opłata przewozowa za dany przejazd wynosiła 4,40 zł zaś opłata dodatkowa za przejazd bez ważnego dokumentu przewozowego wynosiła 266 zł.

Zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. W myśl art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia – przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym. Zgodnie zaś z ust. 2 cyt. Przepisu, w bilecie na przejazd określa się wysokość należności za przejazd oraz dane potrzebne do ustalenia zakresu uprawnień podróжного.

Z powyższego wynika zatem obowiązek pozwanego M. B. do uiszczenia opłaty za przewóz dokonany przez powoda w dniach 19 września i 4 listopada 2015 roku.

Stosownie do treści art. 33 a ust. 3 ustawy Prawo przewozowe w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty. Wysokość kwot należności za przewóz oraz opłat dodatkowych określają stosowne uchwały Rady Miasta Stołecznego W. w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., uchwały w sprawie ustalenia ulg za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w m.st W. oraz uchwały w sprawie regulaminu przewozu osób i bagażu środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., obowiązujące w chwili przejazdu pozwanego bez wymaganych dokumentów przewozowych.

Zgodnie z tabelą rodzajów biletów i opłat zamieszczoną w Uchwale nr LXVI/1807/2013 Rady (...) W. z dnia 3 października 2013 r. zmieniającej uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., zmiany uchwały w sprawie ustalenia ulg za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W. oraz zmiany uchwały w sprawie regulaminu przewozu osób i bagażu środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., koszt biletu jednorazowego normalnego w strefie 1 wynosi 4,40 zł, natomiast opłata dodatkowa za przejazd bez dokumentu przewozu wynosi 266 zł.

Na podstawie w/w przepisów prawa powszechnie obowiązującego oraz lokalnego kontroler dokonujący kontroli wystawił pozwanemu wezwania do zapłaty kwot 270,40 zł, na którą składa się opłata dodatkowa za przejazd bez ważnego dokumentu przewozu (266 zł) oraz właściwa należność za przewóz stanowiącą równowartość ceny biletu jednorazowego odpowiedniego do posiadanych uprawnień i strefy przejazdu (4,40 zł), które to kwoty pozwany zobowiązany był uiścić w terminie 14 dni.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że materiał dowodowy przedstawiony przez powoda był wystarczający do uznania, że pozwany zawarł umowę przewozu i nie wywiązał się z jej postanowień, a tym samym zaistniały podstawy do zasądzenia od niego na rzecz Miasta kwoty dochodzonej niniejszym pozwem, na którą, na podstawie powołanych wyżej przepisów, składają się kwota biletu oraz opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego biletu.

W ocenie Sądu niesłuszne okazały się zarzuty pozwanego, który kwestionował zasadność obciążenia go w/w kosztami za przejazd w dniu 4 listopada 2015 roku, wskazując iż w tym czasie posiadał ważną kartę miejską uprawniającą go do przejazdu, którą to okoliczność powód miał możliwość stwierdzić w czasie kontroli.

Należy zauważyć, iż treści art. 33 a ust. 3, 4 i 5 ustawy Prawo przewozowe wynika, iż pasażer ma obowiązek posiadania przy sobie w trakcie przejazdu ważnego dokumentu przewozu lub dokumentu poświadczającego uprawnienie do bezpłatnego albo ulgowego przejazdu. Stwierdzenie braku w/w dokumentów w trakcie przejazdu skutkuje obciążeniem pasażera opłatą za przejazd oraz opłatą dodatkową. W niniejszej sprawie nie było kwestionowane, że pozwany właściwych dokumentów w trakcie przejazdu przy sobie nie posiadał, a zatem obciążenie go opłatami było zasadne.

Dodatkowo wskazać należy, iż z uwagi na brzmienie art. 33 a ust. 5 w zw. a art. 33 a ust. 4 ustawy Prawo przewozowe, pozwany był uprawniony do okazania powodowi w terminie 7 dni od daty przejazdu, ważnego dokumentu przewozu, którego nie miał podczas przejazdu. Okazanie tego dokumentu skutkowałoby umorzeniem należności za przejazd i opłaty dodatkowej. Niemniej jednak pozwany z uprawnienia tego nie skorzystał.

Co prawda M. B. w dniu 16 listopada 2015 roku złożył powodowi skargę wraz z wnioskiem o anulowanie opłat nałożonych na niego za przejazd w dniu 4 listopada 2015 roku, jednakże z uwagi na to, że 7-dniowy termin wskazany w art. 33 a ust. 5 w zw. a art. 33 a ust. 4 ustawy Prawo przewozowe, który upłynął w dniu 11 listopada 2015 roku, jest terminem zawitym, wniosek nie mógł spowodować umorzenia należności. Nadto, pozwany nie wykazał, iż w istocie w dacie przejazdu posiadał ważny bilet na przejazd.

Nie mógł również odnieść skutku powoływany przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 778 k.c. roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania przewozu, a gdy przewóz nie został wykonany - od dnia, kiedy miał być wykonany.

Skoro przewóz został wykonany 19 września 2015 roku i 4 listopada 2015 roku, roszczenia przedawniłyby się odpowiednio 19 września 2016 roku i 4 listopada 2016 roku. Biorąc jednak pod uwagę datę wniesienia pozwu w niniejszej sprawie – 9 maja 2016 roku, wskazać należy, iż zgodnie z art. 123 § 1 ust. 1 k.c., w dacie tej doszło do przerwania biegu przedawnienia. Przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie sądowe nie zostanie zakończone (art. 124 § 2 k.c.).

W tym miejscu należy odnieść się także do konsekwentnie podnoszonego przez pozwanego zarzutu, jakoby roszczenie pozwu było niezasadne, a to z uwagi na to, że w pozwie nie zawarto żadnych twierdzeń, a nadto, że wskazane w pozwie dowody nie są dowodami, które zostały złożone w sprawie, a zatem zgodnie z art. 217 k.p.c. winny one zostać pominięte. Zdaniem Sądu powyższe zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

W ocenie Sądu, pomimo nie do końca precyzyjnej redakcji pozwu, została w niej wskazana podstawa faktyczna żądania. W uzasadnieniu pozwu podano bowiem, że powód opiera swoje roszczenie na art. 33 a ust 3 ustawy Prawo

przewozowe oraz uchwałach Rady m.st W. w sprawie opłat za usługi przewozowe. Nadto w Liście dowodów wskazano, że pozwany w dniach 9 września i 4 listopada 2015 roku korzystał z komunikacji miejskiej nie posiadając ważnego dokumentu przewozu, wobec czego został zobowiązany do zapłaty kwoty 266 zł tytułem opłaty dodatkowej oraz należności przewozowej w wysokości 4,40 zł, co nie zostało przez pozwanego uregulowane.

Co się zaś tyczy roszczenia odsetkowego, powód nie wskazał w pozwie w miejscu przeznaczonym na sformułowanie żądania dotyczącego odsetek, iż żąda odsetek ustawowych za opóźnienie, gdyż w czasie wnoszenia pozwu do (...), szablon pozwu nie umożliwiał sformułowania żądania zapłaty tego rodzaju odsetek. Powód zażądał ich zasądzenia w uzasadnieniu pozwu, stąd rozbieżność między tą częścią pozwu i wcześniejszą, gdzie sformułowano żądanie zapłaty jedynie odsetek ustawowych. Sytuacja taka miała miejsce pomimo faktu, iż zmiana przepisów w zakresie odsetek za opóźnienie nastąpiła kilka miesięcy przed wniesieniem pozwu. Również sąd wydający nakaz zapłaty, z uwagi na trudności techniczne, nie mógł zasądzić odsetek ustawowych za opóźnienie. Powyższe zostało jednak zniwelowane poprzez przyjęcie praktyki, że po wydaniu nakazu zapłaty sąd wydawał postanowienie, w którym dokonywał sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w zakresie odsetek. Takie postanowienie wydane zostało również w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, dochodzona należność została nie tylko sprecyzowana wraz ze wskazaniem okoliczności faktycznych, i to zarówno w zakresie żądania głównego, jak i odsetek, ale także wskazano podstawę prawną żądania. Na marginesie zauważyć należy, iż niniejsza sprawa nie jest pierwszą sprawą z udziałem pozwanego, w której roszczenie wynika z przejazdu środkami transportu publicznego bez ważnego dokumentu przejazdu, co bez wątplenia, wpłynęło na właściwe zorientowanie się pozwanego co do przedmiotu sprawy.

Odnosząc się natomiast do kwestii dowodów wskazanych w pozwie i dołączonych do akt sprawy, za przekonujące uznać należy wyjaśnienie powoda, iż prowadzi w swej bazie podwójną numerację każdego wezwania do zapłaty. Pierwszy numer jest numerem seryjnym danego wezwania nadrukowanym w prawym górnym rogu wezwania. Drugi zaś jest numerem, w którym pierwszych osiem cyfr jest datą wystawienia wezwania (rok, miesiąc, dzień), a ostatnie cztery cyfry są numerem dziennym wezwania. Stąd w niniejszej sprawie wezwanie nr (...) (wskazane w pozwie) z dnia 19.09.2015 roku jest oznaczone również jako (...), a wezwanie nr (...) (wskazane w pozwie) z dnia 4.11.2015 roku jest oznaczone jako (...). Należy zauważyć, iż na wezwaniach odręcznie napisano numer: 58 i 245, co potwierdza powyższe wyjaśnienia powoda odnośnie numeracji składającej się z daty dziennej i numeru dziennego wezwania. O tożsamości wezwań świadczą ponadto daty ich wystawienia, zgadzające się z tymi wskazanymi w pozwie, a także kwoty w nich wskazane. W pozwie powód wskazał bowiem, że pozwany podróżował komunikacją miejską bez ważnego dokumentu przewozu dnia 19.09.2015 roku i 4.11.2015 roku. Wskazano ram również, że każde z wezwań dotyczy opłaty dodatkowej w wysokości 266 zł i opłaty przewozowej w wysokości 4,40 zł. Dowody złożone do akt sprawy potwierdzają fakt korzystania przez pozwanego z komunikacji miejskiej w tych samych datach. Ponadto z twierdzeń powoda wynika, iż nie posiada on w stosunku do pozwanego innych wezwań do zapłaty, które świadczyłyby o korzystaniu przez pozwanego w tych dniach z komunikacji miejskiej bez biletu. Dodatkowo powód powołał się na art. 33 a ust. 3 ustawy Prawo przewozowe, w którym to przepisie jest mowa o wezwaniu do zapłaty, a tak też zatytułowane są dowody dołączone przez powoda.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż dokumenty przedłożone przez powoda są tożsame z dokumentami wymienionymi w pozwie jako dowody.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że materiał dowodowy przedstawiony przez powoda był wystarczający do uznania, że pozwany zawarł umowy przewozu i nie wywiązał się z ich postanowień, a tym samym zaistniały podstawy do zasądzenia od niego na rzecz Miasta kwoty dochodzonej niniejszym pozwem, na którą, na podstawie powołanych wyżej przepisów, składają się kwoty opłat za bilety oraz opłaty dodatkowe za przejazdy bez ważnych biletów.

Od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd zasądził ponadto ustawowe odsetki za opóźnienie w jej zapłacie – zgodnie z żądaniem pozwu. Orzeczenie o odsetkach od kwoty głównej oparto na art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik

opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2). Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli nie spełnia go, pomimo, iż jest ono wymagalne.

Podnieść należy, że wymagalność określa najwcześniejsza chwila, w której wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia, a dłużnik ma obowiązek je spełnić. Podkreślenia wymaga także to, że pozwany nie kwestionował faktu, iż należności wskazane w wezwaniach do zapłaty płatne były w terminie 14 dni od sporządzenia i wręczenia mu przedmiotowych wezwań do zapłaty. Mając zatem na uwadze powyższe, za zasadne należało uznać żądanie zasądzenia odsetek ustawowych zawarte w pozwie.

Sąd zasądził zatem odsetki od kwoty 270,40 zł od dnia 4 października 2015 roku oraz od kwoty 270,40 zł od dnia 19 listopada 2015 roku. Wobec zmiany brzmienia art. 481 k.c. z dniem 01 stycznia 2016 r. o odsetkach orzeczono z rozbiciem na dwa okresy: od dnia wymagalności, tj. 4 października 2015 roku i 19 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (odsetki ustawowe) oraz od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (odsetki ustawowe za opóźnienie) (punkt 1. sentencji wyroku w zakresie powództwa głównego).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stanowiącego o obowiązku uiszczenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez stronę przegrywającą spór, co w niniejszym postępowaniu obligowało pozwanego do ich uiszczenia. Wysokość zasądzonych kosztów procesu opiewała na łączną kwotę 390 zł, na którą złożyły się opłata od pozwu w kwocie 30 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda w osobie radcy prawnego w kwocie 360 zł ustalone zgodnie z przepisem § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu. (punkt 2. sentencji wyroku w zakresie powództwa głównego)

Powództwo wzajemne podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Przechodząc do merytorycznych rozważań zgłoszonego roszczenia w pierwszej kolejności należało ocenić dochodzone przez powoda wzajemnego roszczenie w kontekście przywołanego przez niego przepisu, a to art. 410 § 2 k.c. Wprawdzie powód zgodnie z zasadą *iura novit curia* nie ma obowiązku przytoczenia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK nr 449/07, Lex nr 442515), jednak, gdy to uczyni, Sąd rozpoznający sprawę musi okoliczność tę uwzględnić. Jak wynika bowiem z wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy w dniu 27 października 1999 r. w sprawie o sygn. akt III CKN 407/98 (LEX nr 50697) wprawdzie kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do sądu, ale nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu wiąże sąd w tym sensie, że stanowi uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądania pozwu (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, chociaż nie jest wymagane zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. i zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, to nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, gdyż pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (zob. m. in. wyrok z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 152; wyrok z dnia 27 października 1999 r. III CKN 407/98 oraz wyrok z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 305/02).

W powyższym kontekście uznać należało, że powód wyraźnie sprecyzował podstawę dochodzonego przez siebie roszczenia. Należało zatem zbadać, czy na kanwie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy doszło do nienależnego świadczenia na rzecz pozwanego wzajemnego. Przepis art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. art. 410 § 1 i 2 k.c., przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel

świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

„Nienależnym świadczeniem jest zachowanie jednej osoby zmierzające do przysporzenia korzyści majątkowej drugiej osobie (odbiorcy nienależnego świadczenia), które z punktu widzenia tej drugiej osoby przybiera postać świadczenia w stosunku zobowiązaniowym, przy czym ten stosunek zobowiązaniowy w rzeczywistości nie istnieje (nie ma przepisu prawnego, czynności prawnej, orzeczenia sądu lub decyzji innego organu, które byłyby podstawą istnienia takiego stosunku i zarazem podstawą świadczenia). Ten, kto spełnia takie świadczenie, oznaczany jest w doktrynie jako solvens, ten zaś, kto je przyjmuje (odbiorca) – jako accipiens. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest zaś nazywane kondykcją (condictio). Przepisy ogólne o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-409) znajdują w przypadku nienależnego świadczenia bezpośrednie, a nie tylko odpowiednie zastosowanie. Nie oznacza to jednak, że z praktycznego punktu widzenia jest obojętne, czy dane wzbogacenie jest kwalifikowane z art. 405, czy też z art. 410. Jeżeli bowiem dane wzbogacenie ma postać nienależnego świadczenia, roszczenie o zwrot poddane jest szczególnej regulacji, odmiennej od treści art. 405 (przede wszystkim świadome spełnienie świadczenia nienależnego powoduje, z wyjątkami określonymi w art. 411 pkt 1, wyłączenie kondykcji, a ponadto kondykcja nie wchodzi w grę, jeśli przysporzenie jest zgodne z zasadami współżycia społecznego - art. 411 pkt 2) (zob. K. Kołakowski, w: G. Bieniek i in., Komentarz. Zobowiązania, t. 1, 2011, s. 271). Art. 410 § 2 wyróżnia następujące przypadki nienależnego świadczenia i odpowiadające im kondykcje: 1) nieistnienie zobowiązania (condictio indebiti) - nienależne świadczenie polega tutaj na tym, że solvens świadczy, mimo że zobowiązanie nie istnieje w ogóle albo wprawdzie istnieje, ale nie na linii między solvenssem a accipiensem, np. ktoś omyłkowo podwójnie płaci należne drugiemu wynagrodzenie albo dokonuje przelewu na rachunek bankowy innej osoby niż jego wierzyciel. Taką sytuacją nie jest objęty przypadek nieważności czynności prawnej, odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia albo nieosiągnięcia jego celu, gdyż przypadki te są objęte innymi kondykcjami regulowanymi w art. 410 § 2. Ma to istotne znaczenie, gdyż art. 411 pkt 1 stosuje się tylko do omawianego tu wypadku nieistnienia zobowiązania” (Karaszewski Grzegorz, Komentarz do art. 410 Kodeksu cywilnego, LexisNexis, 2014).

„W odróżnieniu od innych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia, sytuacje objęte art. 410 § 2 k.c., czyli kwalifikowane jako nienależne świadczenie, zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Jeżeli więc określone przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410-411 k.c.), a jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na zasadach ogólnych, tj. wynikających z art. 405-409 k.c. Przy ocenie, czy w ramach danego stosunku miało miejsce świadczenie, rozstrzyga punkt widzenia wierzyciela: czy mógł on uważać na podstawie rozpoznawalnych okoliczności określone działanie za świadczenie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. V CSK 483/10, LEX nr 1102551).

Pierwsza z wyróżnionych w art. 410 § 2 kondykcji (tzw. condictio indebiti) ma zastosowanie wówczas, gdy świadczący (solvens) spełnia świadczenie w zamiarze wykonania istniejącego – w jego błędnym mniemaniu – zobowiązania, a w rzeczywistości nie jest do świadczenia w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. W przepisie nie ma mowy o błędzie solvensa, jak jednak wynika pośrednio z art. 411 pkt 1 – jest on domniemywany przez ustawodawcę, co ma to znaczenie, że solvens nie musi udowadniać, iż spełnił świadczenie wskutek błędu.

Jednocześnie zgodnie z art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego, jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Niemniej jednak, w niniejszej sprawie żadna z wymienionych przyczyn nie zachodzi.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie, co do części roszczenia – kwoty 1.128 zł zaistniały przesłanki do uznania go za świadczenie nienależne.



Pozwany wzajemny na skutek zakodowania przez powoda wzajemnego karty miejskiej w okresie pomiędzy sierpniem 2010 roku a lipcem 2012 roku uzyskał korzyść majątkową w kwocie 1.128 zł, bez podstawy prawnej. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w szczególności z niekwestionowanych przez pozwanego wzajemnego twierdzeń M. B., w w/w okresie dokonał on zakupu biletów sieciowych (...) komunikacji miejskiej na łączną kwotę 1.128 zł, które zakodował na nieważnej niespersonalizowanej karcie miejskiej, przy czym spełnienie świadczenia nastąpiło w zamiarze wykonania nieistniejącego zobowiązania.

Zgodnie z brzmieniem § 7 pkt. 2 Działu II Rozdziału I Taryfy przewozowej na usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zborowego w (...) W. nadzorowanego przez Zarząd (...), stanowiącej załącznik do Uchwały nr XXVI/858/2008 Rady Miasta Stołecznego W. z dnia 13 marca 2008 rok w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., zmiany uchwały w sprawie ustalenia ulg za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W. oraz zmiany uchwały w sprawie regulaminu przewozu osób i bagażu środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., bilet okresowy imienny ważny jest z dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby, dla której został zakupiony pod warunkiem naniesienia czytelnie i trwale na karcie danych osoby uprawnionej do korzystania z biletu, tj. imienia i nazwiska oraz numeru i serii okazywanego podczas kontroli dokumentu ze zdjęciem. Uchwałą nr XLVII/1454/2009 Rady Miasta Stołecznego W. z dnia 15 stycznia 2009 r. zmieniającą uchwałę w sprawie opłat za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W., zmiany uchwały w sprawie ustalenia ulg za usługi przewozowe środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W. oraz zmiany uchwały w sprawie regulaminu przewozu osób i bagażu środkami lokalnego transportu zbiorowego w (...) W. (Dz. Urz. Woj. M.. Z 2009, Nr 12, poz. 269) do taryfy przewozowej dodany został § 42 pkt 2, poprzez który wprowadzono zapis stanowiący, iż dopuszcza się użytkowanie biletów zakodowanych na nośniku, o którym mowa w § 7 pkt 2 [taryfy przewozowej] do dnia 30 czerwca 2010 roku. Po upływie tego terminu bilety te będą nieważne.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, powód wzajemny po dniu 30 czerwca 2010 roku doładowywał kartę, która nie spełniała wymagań spersonalizowanej karty miejskiej – była kartą starego typu, która utraciła ważność 30 czerwca 2010 roku.

W ocenie Sądu pobranie od powoda wzajemnego opłaty za zakupione bilety sieciowe odbyło się bez podstawy prawnej. Skoro bowiem M. B. nie mógł z karty tej skutecznie korzystać – nie była ona honorowana przez Zarząd (...) w W., brak było podstawy do uiszczenia opłaty za bilet, zakodowanej na tej karcie. Pozwany wzajemny w toku postępowania nie zakwestionował powyższej okoliczności. Została ona z resztą potwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z 29 marca 2012 roku, sygn. akt I C 346/12, od którego apelację pozwanego oddalił Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt V Ca 1908/12. W przedmiotowej sprawie (...) W. Zarząd (...) wystąpiło przeciwko M. B. o zapłatę kwoty 152.80 zł z tytułu opłaty dodatkowej i należności przewozowej za korzystanie przez M. B. w dniu 11 października 2010 roku z komunikacji miejskiej bez ważnego dokumentu przewozu. Sądy obu instancji uznały, iż skoro pozwany korzystał ze środka transportu zbiorowego (...) w W. nie posiadając ważnej karty miejskiej wraz ze zdjęciem umieszczonym na nośniku, nałożone na niego opłaty były zasadne. Sądy wskazały, iż bilet imienny 90-dniowy, który pozwany okazał podczas kontroli był zakodowany na (...) Karcie Miejskiej, ale nie była ona spersonalizowana, a zatem w świetle uchwały Rady Miasta Stołecznego W. z 15 stycznia 2009 r. – była nieważna.

Zdaniem Sądu brak podstaw do podzielenia stanowiska pozwanego wzajemnego, zgodnie z którym dochodzona pozwem wzajemnym kwota została uiszczona zasadnie albowiem pozwany aktywował każdy z zakupionych biletów i tym samym korzystał z komunikacji miejskiej. Okoliczność ta nie została zakwestionowana przez powoda wzajemnego, który przyznał, że dokonywał doładowań karty „starego typu” w celu korzystania z niej przy przejazdach komunikacją miejską. Ponadto o fakcie tego korzystania świadczy to, że M. B. został obciążony dodatkowymi opłatami, zasądzonymi przez Sąd za przejazd w dniu 11 października 2010 r., a zatem w okresie, którego dotyczą sporne doładowania karty. Niemniej jednak, z uwagi na fakt, że Miasto nie honorowało takiej karty jako ważnego dokumentu przewozowego, nie sposób uznać, aby miało ono stanowić świadczenie wzajemne powoda wzajemnego z umowy przewozu zawartej z pozwanym wzajemnym. Świadczenie to nie może zostać uznane za ekwiwalent wykonanej przez Miasto usługi. Nie kwestionując tego, że strony zawierały w okresie od sierpnia 2010 r. do lipca 2012 r. ważne umowy

przewozu, z uwagi na stanowisko pozwanego wzajemnego w przedmiocie niehonorowania biletów „starego typu”, Sąd uznał, iż zapłata za okresowe bilety sieciowe wykupione przez powoda wzajemnego nie może zostać zarachowana na poczet wynagrodzenia pozwanego wzajemnego za wykonaną usługę przewozu.

Należy zauważyć, iż z jednej strony Miasto oponuje przeciwko zwrotowi powodowi wzajemnemu poniesionych przez niego kosztów biletów, wskazując iż M. B. zawarł ważne umowy przewozu i stąd Miastu należna była opłata, z drugiej zaś strony podnosi, iż przedmiotowe bilety były nieważne, w związku z czym, powód wzajemny obowiązany jest do poniesienia dodatkowych kosztów za przejazd bez ważnego biletu, tak jak to miało miejsce na skutek skontrolowanego przejazdu powoda wzajemnego w dniu 11 października 2010 r. Podzielenie tego poglądu skutkowałoby obciążeniem powoda wzajemnego podwójną opłatą za przejazd: zakodowaną na nieważnym nośniku i nałożoną na niego na skutek kontroli. Taka sytuacja jest niedopuszczalna.

Pomimo tego, że M. B. korzystał w spornym okresie z komunikacji miejskiej więcej niż ten jeden raz – kiedy został zatrzymany bez ważnego biletu przez kontrolera – oraz że Miastu należy się wynagrodzenie za wykonane przewozy, to jednak w niniejszej sprawie pozwany wzajemny, po pierwsze, nie wykazał ilości tych przewozów, wysokości należnego za nie wynagrodzenia, a co więcej, nie podniósł zarzutu potrącenia tych należności. Zauważyć należy, iż ciężar dowodu w tym zakresie leżał po jego stronie.

Dla rozstrzygnięcia sprawy bez znaczenia pozostawała okoliczność, że M. B. wiedział albo przy dochowaniu należytej staranności wiedzieć powinien o nieważności jego dotychczasowej karty miejskiej.

Dokonując oceny powództwa, Sąd miał na uwadze, iż od 20 sierpnia 2009 roku na terenie (...) W. trwała kampania informacyjna promująca akcję wymiany kart miejskich. W ramach trwania tejże kampanii, (...) zamieścił plakaty w pociągach (...) i KM, w gablotach przed wejściami na stacje metra, pojazdach komunikacji miejskiej. Informacje te pojawiły się również na monitorach (...) oraz uchwytach reklamowych w autobusach. Nadto, na przystankach, a ulicach, w Punktach (...) Pasażerów (...) oraz w punktach sieci strefy umieszczone zostały plakaty oraz billboardy informujące o kampanii. W tej sytuacji nie sposób uznać, by informacje rozpowszechniane na tak ogromną skalę, do powoda wzajemnego nie dotarły, przez co nie był on poinformowany w tym zakresie. Ponadto zmiana kart miejskich została dokonana uchwałą Rady Miasta Stołecznego W., a zatem stanowiła prawo miejscowe. Powód wzajemny oczywiście winien był zapoznać się z tym prawem, w szczególności, że dotyczyło ono przepisów regulujących korzystanie z komunikacji miejskiej, a zatem także powoda wzajemnego jako użytkownika tej komunikacji.

Z drugiej jednak strony Sąd wziął pod uwagę zaniedbania pozwanego wzajemnego, który pomimo utraty ważności kart „starego typu” w dalszym ciągu umożliwiał ich kodowanie biletami sieciowymi, a co więcej, także ich aktywację. Taka sytuacja mogła wywoływać u powoda wzajemnego mylne przeświadczenie, że dokonane doładowanie biletu jest ważne i upoważnia do przejazdów. Pozwany wzajemny powoływał się w tym zakresie na to, że podczas dokonania doładowania na wyświetlaczu biletomatu pojawiała się informacja o utracie ważności karty i konieczności jej zmiany, jednakże okoliczność ta nie została w żaden sposób udowodniona – wręcz przeciwnie, na dokumentacji fotograficznej automatów biletowych, przedłożonej przez powoda wzajemnego, brak jest takiej informacji.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż roszczenie powoda wzajemnego w zakresie biletów zakodowanych w okresie od sierpnia 2010 r. do lipca 2012 r. jest zasadne i stanowi nienależne świadczenie na rzecz pozwanego wzajemnego.

Mając na uwadze taką kwalifikację podstawy prawnej powództwa, nietrafny okazał się zarzut przedawnienia.

Zgodnie z przepisem art. 117 § 2 kc, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia wynosi lat dziesięć (art. 118 kc). Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 kc). Początek biegu przedawnienia roszczenia, z tytułu dochodzonego roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, należy określić stosownie do art. 120 § 1 zd. 2 kc, według którego, jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Stanowisko to pozostaje w zgodzie z akceptowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie założeniem, że art. 120 § 1 kc ma zastosowanie do tzw. zobowiązań bezterminowych, tj. takich, w których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania (art. 455 in fine kc), oraz że w zakres zobowiązań bezterminowych wchodzi stosunki, których przedmiotem jest zwrot nienależnego świadczenia (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93 i z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 75 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117). Przepis zawarty w art. 120 § 1 zdanie drugie kc stanowi *lex specialis* w stosunku do wyrażonej w zdaniu pierwszym tego artykułu reguły łączącej rozpoczęcie biegu przedawnienia z nadejściem dnia wymagalności roszczenia. Z jego brzmienia jednoznacznie wynika, że przedawnienie może rozpocząć bieg, mimo że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne. Decyduje możliwość podjęcia przez wierzyciela czynności warunkującej wymagalność roszczenia w najwcześniejszym terminie. Celem takiego rozwiązania jest uwolnienie dłużnika od pozostawania w niepewności przez nieograniczony czas co do swej sytuacji prawnej, wobec bowiem tego, że dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy tylko od woli wierzyciela, może on podjąć tę czynność nawet po upływie bardzo długiego okresu od powstania zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, w sytuacji, w której nie było podstawy prawnej do uiszczenia opłaty za bilet, który nie stanowił ważnego dokumentu przewozu, bezpodstawne wzbogacenie, w postaci nienależnego świadczenia, nastąpiło od chwili uiszczenia tej opłaty. Uwzględnienie uregulowania, przyjętego w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., uzasadnia wniosek, że dzień, w którym nastąpiło uiszczenie opłaty za bilet, był jednocześnie najwcześniejszym możliwym terminem, w którym powód wzajemny mógł zgłosić żądanie niezwłocznego jej zwrotu. Prowadzi to do wniosku, że bieg przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie pobranych opłat rozpoczyna się od dnia spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie pierwsza opłata uiszczona została w dniu 28 maja 2010 r., ostatnia zaś w 25 czerwca 2012 r. Dochodzone pozwem roszczenie przedawni się zatem co do pierwszej opłaty w dniu 28 maja 2020 r., zaś do do ostatniej, w dniu 25 czerwca 2022 r. W tych okolicznościach uznać należy, iż zarzut przedawnienia nie jest zasadny.

Jednocześnie wskazać należy, iż z uwagi na brak zakwalifikowania roszczenia powoda wzajemnego jako świadczenia wzajemnego z umowy przewozu, w sprawie nie mógł mieć zastosowania wskazany przez pozwanego wzajemnego roczny termin przedawnienia z art. 778 k.c., liczony od dnia, kiedy przewóz został wykonany lub miał być wykonany.

Mając na uwadze powyższe Sąd, na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zasądził od pozwanego wzajemnego kwotę 1.128 zł jako sumę opłat za zakodowanie karty miejskiej biletami sieciowymi w okresie od 30 sierpnia 2010 r. do 25 lipca 2012 r.

Od powyższej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie. Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia, nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. W konsekwencji termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki od kwoty pieniężnej należą się dopiero za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia. W niniejszej sprawie pozwany wzajemny nie zakwestionował, że został przez powoda wzajemnego wezwany do zapłaty pismem z 11 października 2016 r. Powód nie przedłożył dowodu doręczenia przedmiotowego wezwania, wobec powyższego Sąd przyjął, iż zostało ono doręczone po 3 dniach, a zatem 14 października 2016 r. W orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 28 maja 1991 r., II CR 623/90, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 20 marca 2012 r. I ACa 191/12, wyrok SN z dnia 06 lipca 2011 r. I CSK 576/09) przyjmuje się z reguły, że spełnienie świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania oznacza spełnienie w terminie 14 dni od otrzymania wezwania do zapłaty. W realiach niniejszej sprawy termin ten należy uznać za adekwatny. Pozwalał on w pełni na prawidłowy przepływ informacji pomiędzy pracownikami pozwanego wzajemnego a jego władzami w zakresie wystosowanego przez powoda wzajemnego żądania. Wszystkie te działania wymagają odpowiedniego czasu, zaś termin trzydniowy w oczywisty sposób usprawiedliwionym potrzebom dłużnika nie odpowiada. Odsetki należało

zatem zasądzić po upływie 14 dni od 14 października 2016 r., to jest od 29 października 2016 r. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu.

Oddaleniu podlegało również żądanie zasądzenia kwoty 196 zł tytułem opłaty za bilet uiszczony przez powoda wzajemnego w dniu 28 maja 2010 r.

Po pierwsze wskazać należy, iż bilet załadowany na karcie „starego typu”, czyli tej posiadanej przez powoda, tracił ważność dopiero po 30-tym czerwca 2010 r., a zatem powód wzajemny po jego aktywowaniu w dniu 28 maja 2010 r. miał możliwość korzystania z niego jeszcze przez ponad miesiąc.

Po drugie, cytowaną powyżej uchwałą Rady miasta Stołecznego W. z 15 stycznia 2009 r. do taryfy przewozowej, obowiązującej w dacie dokonania zakupu biletu, dodany został § 31, zgodnie z którym, w przypadku wymiany przez pasażera nośnika biletów imiennych lub na okaziciela na spersonalizowaną kartę, możliwe jest bezpłatne zakodowanie niewykorzystanej części biletu tego samego typu na nowym nośniku, pod warunkiem okazania wymienionego nośnika w celu wykasowania z niego zakodowanego wcześniej kontraktu. Dokonanie wymiany nośnika po wystawionym wezwaniu do zapłaty nie powoduje anulowania wezwania. M. B. miał zatem również możliwość przekodowania zakupionego biletu na nową kartę, z czego jednak nie skorzystał.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu, nie może być więc mowy o tym, iż Miasto wzbogaciło się kosztem powoda wzajemnego, na skutek uiszczenia przez niego opłaty 196 zł. Przedmiotowa opłata stanowiła świadczenie wzajemne za wykonane przez pozwanego wzajemnego usługi przewozu, a nadto jedynie zaniedbanie powoda wzajemnego sprawiło, iż na skutek tego, że nie dokonał on wymiany karty na spersonalizowaną i nie wnioskował o przekodowanie biletu, pozbawił się możliwości korzystania z tego biletu jeszcze przez niespełna dwa miesiące po 30 czerwca 2010 r.

Sąd oddalił powództwo wzajemne w tej części na podstawie art. 405 k.c. a contrario.

O kosztach postępowania zainicjowanego pozwem wzajemnym orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z uwagi na to, że powód wzajemny uległ w ponad 14% żądania, brak było podstaw do zastosowania art. 100 zd. 2 k.p.c..

Według art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. przegrywający sprawę powinien zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, w tym wynagrodzenie reprezentującego stronę pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Powód uzyskał zasądzenie 85,19% żądań obejmujących sporną opłatę oraz sporne odsetki za opóźnienie. Usprawiedliwiało to zastosowanie reguły stosunkowego rozdzielania i zasądzenie na rzecz powoda tytułem kosztów procesu kwoty 17,11 zł, odpowiadającej różnicy:

- 85,19% poniesionych przez powoda kosztów celowych w postaci opłaty sądowej od pozwu w kwocie 67 zł,
- 14,81% poniesionych przez pozwanego kosztów celowych w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 270 zł ustalonego na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obecnie obowiązującym.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powoda (pozwanego wzajemnego) oraz pozwanemu (powodowi wzajemnemu) na adres do doręczeń z k. 139.